

Sygn. akt V P 59/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

27 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku, V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Wiesław Jakubiec

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu 27 grudnia 2021 roku w Rybniku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa C. D.

przeciwko (...) S.A. Oddział Elektrownia (...)

o ustalenie wypadku przy pracy

1. ustala, że wypadek jakiemu w dniu 29 listopada 2018 roku w R. uległ powód C. D. był wypadkiem przy pracy,
2. zasądza od pozwanej (...) S.A. Oddział Elektrownia (...) na rzecz powoda kwotę 5 030 zł (pięć tysięcy trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Rybniku) kwotę 2 476 zł (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt V P 59/20

UZASADNIENIE

Powód C. D. wniósł przeciwko pozwanej (...) S.A. Oddział Elektrownia (...) pozew o ustalenie, iż zdarzenie z 29 listopada 2018 roku było wypadkiem przy pracy. Powód zaznaczył, że nie zgadza się ze stanowiskiem pozwanej jakoby zdarzenia nie można było uznać za wypadek przy pracy z uwagi na brak urazu. Powód wskazał, że 29 listopada 2018 roku świadcząc pracę na rzecz pracodawcy jako pierwszy obchodowy bloku w Wydziale Podstawowym Produkcji, podczas sprawdzania działania nagrzewnicy na bloku nr 5 i wchodzenia na drabinę, uderzył głową o zaplecznik drabiny w wyniku czego doznał urazu głowy, co spowodowało u niego krwiaka podtwardówkowego na lewej półkuli mózgu. Powód powołał się na pierwszą opinię lekarską zleconą przez pracodawcę w której stwierdzono związek pomiędzy jego chorobą, a zdarzeniem z 29 listopada 2018 roku. Nadto, powód dodał, że we własnym zakresie zwrócił się do lekarza neurochirurga, który w wydanej opinii wskazał, że powód został poddany operacji usunięcia krwiaka podtwardówkowego w październiku 2019 roku, a w okresie pomiędzy wypadkiem, a operacją nie doznał żadnego innego urazu, więc uznać należy, iż krwiak był skutkiem zdarzenia z 29 listopada 2018 roku. Powód dodał, że obecnie leczy się w poradni neurochirurgicznej i chirurgicznej. Nadto, powód wniósł o zwrot kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że powód nie wykazał związku pomiędzy powstaniem u niego krwiaka podtwardówkowego na lewej półkuli mózgu, a zdarzeniem z 29 listopada 2019 roku. Pozwana dodała, że zgłoszenie pracodawcy mającego mieć miejsce uderzenia nastąpiło dopiero 22 lipca 2019 roku. W ocenie pozwanej, powód mógł w tym czasie doznać urazu głowy

niezwiązanego z świadczeniem nie jej rzecz pracy. Pozwana podkreśliła, że podczas pierwszego zgłoszenia zdarzenia, powód nie uskarżał się na problemy zdrowotne z głową, a mówił jedynie o dolegliwościach związanych z kręgosłupem. Pozwana zaznaczyła, że powód podczas wchodzenia na drabinę miał na głowie kask, który zabezpieczał jego głowę przed urazem. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła, że uderzenie powoda w głowę wynikało z niestosowania się przez niego do zasad BHP.

Sąd ustalił co następuje:

Powód C. D. był zatrudniony u pozwanej (...) S.A. Oddział Elektrownia (...) (oraz u jej poprzedników prawnych) od 6 października 1975 roku w oparciu o umowy o pracę. Ostatnio powód zajmował stanowisko pierwszego obchodowego bloku w Wydziale Podstawowym Produkcji.

Przedmiotem działalności pozwanej jest wytwarzanie energii elektrycznej i ciepła.

29 listopada 2018 roku powód rozpoczął pracę o godzinie 6:00. Około godziny 10:50 powód wraz z Z. K. udali się w rejon, gdzie zlokalizowana była nagrzewnica w celu sprawdzenia prawidłowości jej działania. Powód miał wejść na drabinę zlokalizowaną przy wentylatorze podmuchu i obrócić się o kąt 180 stopni względem drabiny w stronę nagrzewnicy. Podczas wejścia na drabinę, powód uderzył kaskiem (nakładanym, bez pasków) o zaplecznik drabiny, co spowodowało upadek kasku. Po uderzeniu, powód zszedł z drabiny i odczuwał silny narastający ból głowy i szyi aż do kręgosłupa. Powód zgłosił zdarzenie kierownikowi bloku T. Z., który nie zawiadomił służb BHP. Powód przepracował do końca zmiany.

W związku z nasilającym się bólem m.in. szyi, lewego barku oraz drętwieniem lewej ręki, powód 22 lipca 2019 roku zawiadomił służby BHP pozwanej o zdarzeniu z 29 listopada 2018 roku

W opinii lekarskiej sporządzonej 13 sierpnia 2019 roku na zlecenie pozwanej, lekarz M. S. stwierdził możliwy związek między odczuwanym przez powoda bólem, a doznany przez niego urazem w dniu 29 listopada 2019 roku.

W opinii lekarskiej sporządzonej 29 sierpnia 2019 roku na zlecenie pozwanej, lekarz R. S. (1) stwierdził, iż skutkiem zdarzenia z 29 listopada 2018 roku jest występująca u powoda dyskopatia.

W protokole nr (...) sporządzonym 22 października 2019 roku dokumentującym zdarzenie z 29 listopada 2018 roku pracodawca nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy wskazując na brak urazu. W protokole zaznaczono też, że przyczyną zdarzenia było niewłaściwe zachowanie pracownika podczas przebywania na drabinie i wychylenie się poza zaplecznik drabiny, co doprowadziło do uderzenia kaskiem o zaplecznik drabiny.

31 października 2019 roku powód został przyjęty na SOR Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. i tego samego dnia został przetransportowany do Wojewódzkiego Szpitala (...) w J..

W okresie od 31 października 2019 roku do 5 listopada 2019 roku powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. z powodu przewlekłego krwaka podtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu. Powoda poddano leczeniu operacyjnemu w trybie pilnym z uwagi na zagrożenie życia.

13 listopada 2019 roku powód został przyjęty w trybie pilnym na Oddział Neurologii Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. z rozpoznaniem udaru niedokrwiennego mózgu lewej okolicy ciemieniowej.

4 grudnia 2019 roku syna powoda dostarczył pozwanej dodatkową dokumentację medyczną dotyczącą powoda.

W okresie od 13 do 17 stycznia 2020 roku powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. na Oddziale Neurochirurgii.

W protokole nr (...) sporządzonym 3 stycznia 2020 roku dokumentującym zdarzenie z 29 listopada 2018 roku pracodawca nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy wskazując, że powód doznał urazu, który jednak nie został spowodowany przyczyną zewnętrzną. Rodzaj wypadku określono jako ciężki.

3 stycznia 2020 roku powód złożył zastrzeżenia do protokołu nr (...).

Za przewlekłego krwaka podtwardówkowego uważa się taki krwaki, którego objawy kliniczne występują po 2-3 tygodniach od urazu. Nie występuje natomiast górna granica czasowa powstania krwaka. Może to być nawet kilka miesięcy. Przewlekły krwaki podtwardówkowy może powstać zarówno w wyniku urazu bezpośredniego kontaktowego czyli uderzenia nieosłoniętą głową, jak też w wyniku urazu pośredniego czy też przyspieszeniowo - opóźnieniowego w przypadku zabezpieczenia głowy kaskiem. W przypadku uderzenia głowy kaskiem, siła uderzenia musi być na tyle duża, aby spowodowała wspomniany mechanizm przyspieszeniowo - opóźnieniowy. Uwzględniając wiek powoda, stan jego zdrowia przed wypadkiem, który nie budził zastrzeżeń jak również nie przyjmowania przez powoda leków przeciwwzakrzepowych oraz brak wyniszczenia organizmu czy uzależniania od alkoholu należy uznać, że etiologia krwaka była wyłącznie urazowa.

Doznanie przez powoda urazu głowy podczas pływania na jachcie, mogłoby również stanowić przyczynę powstania przewlekłego krwaka, jeżeli wystąpiłoby to pływanie miesiąc lub dwa przed zdarzeniem z 29 listopada 2018 roku,

W przedłożonym przez powoda zaświadczeniu neurochirurg S. K. stwierdził, że z uwagi na to, iż pomiędzy 29 listopada 2018, a operacją powoda w październiku 2018 roku powód nie doznał żadnego urazu, to należy uznać, że powstały krwaki był skutkiem urazu doznanego wypadku z 28 listopada 2018 roku.

7 kwietnia 2020 roku lekarz działający na rzecz Towarzystwa (...) ustalił u powoda 12 % uszczerbku z powodu przewlekłego pourazowego krwaka podtwardówkowego z zaburzeniami czucia. Następnie, 29 maja 2020 roku, lekarz stwierdził u powoda 20% uszczerbku z powodu padaczki objawowo-pourazowej oraz 4% uszczerbku z powodu ubytku kości czaszki po trepanacji z wtórnym zniekształceniem kości – wgłębieniem oraz z uwagi na występowanie blizny pozabiegowej.

Powód swym postępowaniem 29 listopada 2018 roku nie przyczynił się do zaistniałego zdarzenia w sposób umyślny lub skutek rażącego niedbalstwa. Przyczynami pośrednimi leżącymi po stronie powoda było niezachowanie przez niego należytej ostrożności oraz niezachowanie właściwej pozycji ciała. Niezapewnienie przez pozwaną drabiny spełniającej wymagania bezpieczeństwa również mogło przyczynić się do zaistniałego wypadku poprzez zwiększenie prawdopodobieństwa możliwości uderzenia o elementy klatki bezpieczeństwa, gdyż nie zostały zachowane wymagane odległości pomiędzy słupkami. Używany przez powoda w dniu wypadku hełm ochronny typu IRIS 2 spełniał wymagania obowiązujących przepisów. Dla hełmu ochronnego typu IRIS 2 producent wydał wymaganą oraz właściwą deklarację zgodności. Hełm ochrony typu IRIS 2 stosuje się jako środek ochrony indywidualnej mający chronić głowę przed urazami mechanicznymi, które mogą powstać wskutek spadnięcia lub przemieszczania się przedmiotów, a także wtedy, gdy pracownik może uderzyć głową o wystające elementy konstrukcyjne czy występuje możliwość upadku z wysokości. Zarówno przy poprawnym jak niepoprawnym założeniu hełmu ochronnego istnieje możliwość jego zsunęcia w przypadku uderzenia głową o przeszkodę. Nie stanowi naruszenia przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy to, że hełm użytkowany przez powoda nie był wyposażony w pasek podbródkowy.

Dowód: akta osobowe powoda: umowa o pracę z 6.10.1975r., umowa o pracę z 15.06.1978r., pismo pozwanej z 30.06.2008r. o powierzeniu stanowiska pierwszego obchodowego bloku w Wydziale (...) B., zawiadomienie z 13.09.2012r.,

dokumentacja wypadkowa powoda: protokół nr (...), protokół nr (...), wyjaśnienia powoda z 22.07.2019r i z 9.12.2019r., wniosek o wydanie opinii z 7.11.2019r., opinia z 7.11.2019r., opinia lekarska z 13.08.2019r., dokumentacja zdjęciowa, opinia lekarska z 25.07.2019r., zastrzeżenia do protokołu z 3.01.2020r., zawiadomienie o wypadku z 22.07.2019r., informacje uzyskane od świadków wypadku;

zaświadczenie zakładu pracy o zatrudnieniu powoda k.6, dokumentacja medyczna k.19-25v., k.95-100, k.124-126 i k.134-144v., zaświadczenie neurochirurga S. K. k. 25, Regulamin Funkcjonowania pozwanej obowiązujący od 2.01.2020r. k.40-43v., uchwała nr (...) Zarządu (...) S.A. z 23.12.2019r. k.44, zeznania świadka Z. K. k.78v.-79, zeznania świadka M. D. k.85v.-86, zeznania świadka R. S. (2) k.86-86v., zeznania świadka M. P. k.86v.-87v., dokumentacja zdjęciowa k.90, zeznania świadka T. Z. k.91, przesłuchanie powoda k.92-93, płyta CD k.101. opinia biegłego z neurochirurgii R. H. k.115-120, informacja o przyznanym powodowi odszkodowaniu z ubezpieczenia (...) k. 132-133v., opinia biegłego z zakresu bhp R. S. (3) k.173-195, instrukcja użytkownika kasku IRIS 2 k.19197, arkusz oceny maszyny k.198-198v., polecenie nr (...) Dyrektora Technicznego z 4.09.2013r k.199, zasady stosowania środków ochrony osobistej na obiektach (...) SA o/R. z 16.08.2013r. k.200 -2002, szpice i rysunki k.203-208

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci w/w dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne, wzajemnie ze sobą korelujące i rzeczowe, a także w oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu neurochirurgii R. H. oraz w odpowiednim zakresie w oparciu o opinię biegłego z zakresu bhp R. S. (3), jak również uwzględniając zeznania świadków oraz przesłuchanie powoda, które wraz z dowodami z dokumentów wzajemnie się uzupełniały tworząc wyrazisty obraz całości sprawy.

Sąd nie uwzględnił stanowiska biegłego z zakresu bhp, którego zdaniem doznane przez powoda uderzenie 29 listopada 2018 roku nie doprowadziło do powstania urazu w postaci krwiaka. Zajęte przez biegłego ocenne stanowisko nie mieściło się w zakresie jego kompetencji – brak odpowiednich wiadomości specjalnych w tym zakresie, a nadto wykraczało poza zakresloną przez Sąd tezę dowodową.

Sąd nie uwzględnił twierdzeń świadka M. P., zgodnie z którymi poprzez uderzenie kaskiem w zaplecznik drabiny nie można doznać urazu w postaci krwiaka podtwardówkowego. Powyższe stanowi subiektywne stanowiska świadka, który nadto nie posiada wiedzy specjalnej w zakresie wysuwania takich ocen.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Z powołanego przepisu nie wynika żadne ograniczenie w wytaczaniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego, poza interesem prawnym powoda w żądaniu tego rodzaju.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodująca uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Przyczyna zewnętrzna rozumiana jest jako czynnik działający z zewnątrz, tak by skutek nie był wyłącznie rezultatem zadziałania przyczyn wewnętrznych, rozumianych zawsze jako znajdujące się wewnątrz organizmu pracownika (samoistne schorzenia). Pojęciem tym nie obejmuje się cech uszkodzonego, stanowiących wewnętrzną przyczynę szkody na osobie, pochodzącą od jednostki, która wypadkiem została dotknięta, określaną jako podatność na zachorowanie lub istnienie samoistnego schorzenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1958 r., 3 CR 1230/58, PiP 1960, z. 12, s. 1067).

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że wbrew twierdzeniom pozwanej, w toku procesu ustalono, iż 29 listopada 2018 roku powód podczas przebywania na drabinie, uderzył się w głowę na której miał założony kask. Powyższe wynika nie

tylko z twierdzeń samego powoda ale również z zeznań bezpośredniego świadka zdarzenia Z. K., który na rozprawie 17 czerwca 2020 roku wskazał, że: „Gdy wchodził powód uderzył o tzw. zaplecznik. Ja stałem na dole, usłyszałem uderzenie i widziałem spadający kask”.

Nadto, hełm ochronny typu IRIS 2, który powód miał założony podczas wypadku, spełniał wymagania obowiązujących przepisów. Jednakże nawet prawidłowo założony i noszony hełm ochronny, nie mógł uchronić powoda przed urazem głowy w sytuacji w jakiej miało miejsce zdarzenie. Jednocześnie Sąd wskazuje, że zsuniecie się hełmu już po uderzeniu w głowę o przeszkodę, nie przyczyniło się do rozmiaru zaistniałego urazu.

Następnie, Sąd wskazuje, iż pozwana była zobowiązana do zapewnienia drabiny umożliwiającej bezpieczny dostęp do stanowiska pracy powoda, spełniając tym samym wymagania przepisów i zasad bezpieczeństwa pracy tj. art. 207 § 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy. Drabina po której poruszał się powód w dniu zdarzenia, nie odpowiadała wymogom bezpieczeństwa pracy, co mogło przyczynić się do powstania wypadku. Z kolei sam powód swym postępowaniem 29 listopada 2018 roku nie przyczynił się do zaistniałego zdarzenia w sposób umyślny lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o niekwestionowaną przez strony opinię biegłego z zakresu bhp R. S. (3).

W dalszej kolejności Sąd wskazuje, iż zdarzenie z 29 listopada 2018 roku miało niewątpliwie charakter nagłe i nastąpiło podczas wykonywania przez powoda obowiązków pracowniczych.

W wyniku zdarzenia z 29 listopada 2018 roku powód doznał urazu w rozumieniu ustawy z dnia 31.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy chorób zawodowych. Występujący u powoda przewlekły krwiał podtwardówkowy nad lewą półkulą mózgu mógł powstać parę miesięcy po zdarzeniu z 29 listopada 2018 roku. Wobec tego niezasadny jest zarzut pozwanej dotyczący tego, że powód zaraz po wypadku nie zgłaszał znaczących dolegliwości bólowych głowy, skoro skutki urazu mogą wystąpić po dłuższym czasie. Podkreślenia wymaga, że chociaż powód formalnie zawiadomił służby bhp pozwanej o doznany wypadek dopiero 22 lipca 2019 r., jednakże o fakcie zaistnienia wypadku powiadomił od razu swojego przełożonego, który jednak zignorował podaną przez powoda informację nie zawiadamiając odpowiednich instytucji pozwanej. Nadto, do dnia wypadku, powód nie odczuwał ani nie leczył dolegliwości w miejscu urazu. Powód nie cierpi na schorzenia samoistne czy układowe, które mogłyby stanowić współprzyczynę urazu, jego następstw czy odczuwanych dolegliwości. Zatem, wszystkie opisane dysfunkcje i dolegliwości są wyłącznym następstwem zdarzenia z 29 listopada 2018 roku.

Ustalając powyższe Sąd w pełni podzielił opinię biegłego z zakresu neurochirurgii R. H., jako wydaną przez osobę będącą specjalistą w zakresie schorzenia występującego u powoda. Podkreślenia przy tym wymaga, że żadna ze stron nie złożyła zastrzeżeń do przedmiotowej opinii.

W opinii biegły neurochirurg wskazał, iż ewentualne doznanie przez powoda urazu głowy podczas pływania na jachcie mogłoby być przyczyną takiego urazu o ile wystąpiłoby miesiąc lub dwa przed zdarzeniem z 29 listopada 2018 roku. W toku procesu ustalono jednak, że urazu głowy podczas pływania na jachcie, powód doznał 10-20 lat wstecz przed wypadkiem z 29 listopada 2018 roku. Wobec tego, okoliczność ta nie ma żadnego wpływu na uraz jakiego doznał powód.

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne, Sąd w pkt 1 wyroku ustalił, że wypadek jakiemu w dniu 29 listopada 2018 roku w R. uległ powód C. D. była wypadkiem przy pracy.

Na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 4 i § 15 ust. 3 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania Sąd w pkt 2 wyroku zasądził od pozwanej (...) S.A. Oddział Elektrownia (...) na rzecz powoda kwotę 5030 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (opłata od pozwu w wysokości 4250 zł + kwota 480 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego + kwota 300 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika do Sądu na rozprawie).

Na podstawie art. 98 §1 kpc Sąd w pkt 3 wyroku nakazał pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Rybniku) kwotę 2 476 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (koszty wydania opinii przez biegłego z zakresu neurochirurgii w kwocie 596 zł + koszty wydania opinii przez biegłego z zakresu bhp w kwocie 1880 zł).

Sędzia Wiesław Jakubiec